

W mglisty dzień smogu jest więcej

Noriny, 9.11.2015

WM. 0332. 74. 2015

Władysławem Martensem, zastępcą podkarpackiego wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska.

Od kilku dni towarzyszy nam gęsta mgła. Jak taka aura wpływa na jakość powietrza?

Ważno. Wraz z unoszącą się w powietrzu parą wodną, unoszą się wokół nas także zanieczyszczenia. W efekcie oddychamy pyłami, które nie opadają. To niekorzystne zjawisko potęguje niska warstwa chmur, która działa jak zaporą utrudniająca unoszenie się zanieczyszczonego powietrza do wyższych warstw atmosfery. Nie pomagają także brak wiatru i deszczu, które doskonale oczyściłyby powietrze.

Podobno normy jakości powietrza są obecnie znacznie przekroczone.

Przekroczenia norm średniobogowych pyłu PM10 notowane są obecnie w stacjach pomiarowych na całym Podkarpaciu. Najwyższe wartości notujemy w godzinach szczytu, gdy na ulice wyjeżdża dużo aut oraz wieczorami, w związku z sezonem grzewczym.

Jak taka sytuacja wpływa na zdrowie?

Na gorsze samopoczucie bądź zaostrożenie choroby mogą



FOT. ARCHIWUM

skarżyć się osoby chorujące na schorzenia układu oddechowego, np. astmę.

Gdzie w naszym regionie powietrze pozostawia najwięcej do zyczenia? A gdzie możemy spokojnie odetchnąć pełnią piersią?

Najczystsze powietrze mamy w Bieszczadach oraz w miejscowościach uzdrowskich. Z kolei najbardziej zanieczyszczone pod tym względem są miasta, głównie Przemyśl, Rzeszów, Mielec.

Co zatruwa powietrze?

Często uważa się, że powietrze, którym oddychamy, zatruwa przede wszystkim przemysł. Tymczasem dym z kominów fabrycznych trafia od razu do wyższych warstw atmosfery. Poza tym nowoczesne systemy filtrów sprawiają, że z dymu usuwa się np. bardzo szkodliwą siarkę. Zanieczyszczeniu powietrza w dużej mierze winna jest tak

zwana niska emisja, a więc spaliny samochodowe oraz dym z domowych pieców. Kluczowe znaczenie w tym względzie ma jakość stosowanego opału. Nasze powietrze zatruwa na przykład zły jakości węgiel. Taki, który zawiera dużo siarki. To związek, który na skutek procesu spalania niemal w stu procentach trafia do kominów i z dymem do powietrza, którym oddychamy.

Ale jak odróżnić dobry opał od złego?

Kryterium jest z pewnością cena. Ma znaczenie, czy tona węgla kosztuje 400 zł, czy tysiąc. Zresztą zakup tańszego paliwa bywa tylko pozorną oszczędnością. Biorąc pod uwagę jakość węgla, ważne są głównie trzy kryteria: wspomnianą już zawartość siarki, następnie - kaloryczność, która przekłada się na wydajność, oraz zawartość popiołu. W tonie węgla zawartość popiołu może wahać się od 8 do 25 proc. To znaczy, że po spaleniu 100 kg węgla zostanie od 8 do 25 proc. popiołu. Reasumując, kupując węgiel dobrej jakości, nie tylko dbamy o środowisko, ale i używamy wydajniejszego opału. ●●●

**ROZMAWIAŁA
EWA KURZYŃSKA**